

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, relacje polsko-żydowskie, język żydowski, jidysz

Znajomość jidysz wśród Polaków

Moja matka z nimi rozmawiała w ich języku. Oni byli bardzo zadowoleni, uśmiechnięci, zawsze chętnie w swoim języku z moją matką rozmawiali. Ja nawet kiedyś matkę zapytałam, jak byłam taką niedużą dziewczynką: „Dlaczego oni się tak cieszą jak z tobą rozmawiają?”. „Bo mówię w ich języku, moja droga. Bo oni są zadowoleni, że mogą ze mną porozmawiać w swoim języku.” Później, jak dorosłam, to zrozumiałam.

Moja matka pochodziła z prowincji, z okolic Puław, z miejscowości Końskowola. Jako dziewczynka ze swoją rodziną mieszkała po sąsiedzku z rodziną żydowską. Tam były dzieci, u moich dziadków były dzieci, więc te dzieci ze sobą ciągle przebywały. A muszę powiedzieć, że na prowincji przed wojną kontakty między Żydami i nami to były takie bardziej rodzinne, bardziej zbliżone do siebie. Moja matka wspominała, że tam była dziewczynka, rówieśnica, tyle lat miała co ona. Na pewno moja matka bardzo często spędzała czas w tym domu i właśnie tam nauczyła się tego języka. Mówiła świetnie, z takim ładnym akcentem. Wszyscy ją świetnie rozumieli.

Data i miejsce nagrania	2013-11-26, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"